



390631

390637

Mag. St. R.

I



1394

[U.S.]

~~272.~~ 273.



Mag. St. Dr. I

1682

1/

2/

3/

4/

5/

6/

7/





266595

T

I

v

K

# DEKLARACYA

---

**W**olność y niepodległość Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey Polskiej wzbudzała zawsze we wszystkich iey Sąsiadach pilną o nią troskliwość. Nayiaśnieysza Jmperatorowa caley Rusi, którą łączyli ieszcze do tego aktualne y formalne z Rzeczpospolitą związki, tym szczegulniey ieszcze znała się być obowiązana, mieć pilne baczenie na niekazażone zachowanie tych dwóch drogich własności, które składaią iey polityczną istotę.

Ta to stateczna y wspaniała o to troskliwość Nayiaśnieyszey Jmperarotowy pochodząca równie z miłości porządku y sprawiedliwości, iako też z iey dobrej chęci y życzenia, dla tego Narodu, którego y iednakowość pierwiastkowego początku, y ięzyk, y tyle innych naturalnych związków z narodem któremu panuje, czynią go miłym w iey oczach, niedogodna zapewne była ambicyi y duchowi panowania tych, którzy

A

390633

+



2

niekontenci z tey części władzy, którą  
Prawa Kraiowe im nadali, szukali iey  
rozszerzenia z zgwałceniem tychże Praw  
Kraiowych. W tym widoku nic nie za-  
niedbali z iedney strony, czymby mo-  
gli Nayjaśniejszey Imperatorowey chęć  
ostudzić czynnego baczenia na całość  
Praw y Prerogatyw zacnego Narodu  
Polskiego, z drugiej, czymby oczernić  
czystość y dobroczynność iey zamiarów,  
wystawiając ie we wszystkich zdarze-  
niach w tym znaczeniu, które wcale  
przeciwnym było iey intencyom. Y w  
tym celu potrafilি zdraćnie Akt, przez  
któren Rossya gwarantuje Prawa y Kon-  
stytucye prawne tego Narodu, wystawić  
y wytłumaczyć iako ciężące y obelży-  
we iarzmo, kiedy najpotężniejsze Pań-  
stwa, a między innemi Imperium Nie-  
mieckie, nietylko nie odrzucały nigdy  
podobnych gwarancyi, ale o nich sądzi-  
li, starali się, y ie przyimowały, iako  
fundament najmocniejszy ich własno-  
ści, y ich niepodległości. Przekonywa  
wszakże o tym dostateczniej, niż wszy-  
stkie argumenta świeże zdarzenie, ile  
takowa gwarancya może być skuteczną  
y potrzebną, y że bez niey Rzeczpo-

spolita uległszy pod ciosami domowych swych nieprzyjaciół, nie miałaby ku swemu dzwignieniu się, do wdania się Nayjaśniejszey Imperatorowy innych tytułów, iak tylko samą iey przyjaźń y samą iey wspaniałość.

Ośmieleni jednakże, że się im udało tylu omamieniami y rozsiewanemi fałszywemi maxymami utłudzić iakąś część Narodu, ci, którzy zamysłali oddawna podbicie y zniszczenie iego zadawnionej wolności, nie czekali tylko pomyślnego momentu, do wykonania swych okropnych замыśłów, iakoż rozumieli go znaleźć w czasie dwóch wojen, któremi Rosya była za razem napaśtowana. W tym tedy samym czasie Seym się zgromadził w Warszawie. Instrukcyę wszystkich Woiewództw dane swoim Posłom, chciały go mieć wolnym y ordynarynym, z nagłą przemienił on się w Konfederacki, bez żadney przyczyny, ani znaney, ani pozorney. Akt Konfederacyi gdy został ogłoszonym, zawierał w sobie prace y obiekta, któremi się miał Seym zatrudniać, pryncypalne być miały. Utrzymanie Rządu wolnego Republikantskiego, utrzymanie



Magistratur w ich urzędowaniu y karbach, y utrzymanie własności Obywatelów. Niechże sam Naród Polski sądzi, iak daleko Seym oddalił się od tych obiektów, które podał zaufaniu publicznemu, przez działanie późniejsze diametralnie przeciwne pierwszemu.

Nie wchodząc tu w wyszczególnienie wszystkich nieprawości, y wszystkich nadwreżenia praw y całości Rzeczypospolitey, które ten Seym Konfederacki, a raczey Partya w nim panująca sobie pozwoliła, dosyć iest powiedzieć, że przywłaszczywszy, zmieszawszy, y wcieliwszy w siebie wszystkie władze, których połączenie w iednym reku nie zgadza się nigdy z prawidłami Republikantkami, użył sposobem najostrutniejszym na złe każdej z tych władzy, przedłużył przeciąg swoiey trwałości więcey do pułczwarta roku przeciąg, którego przykładu w dzieiach Polskich niemasz, a nakoniec ukoronował wszystkie swe smutne zamiary, obaleniem aż do fundamentów w dniu iednym 3. Maia Roku 1791. całego gmachu Rządu, pod którym Rzeczpospolita w pomyślności tyle wieków trwała, a



na iego zwaliskach powstała Monarchia, która w swych nowych Prawach, przez które starano ją się niby ograniczyć, nie pokazuje tylko jednych drugim przeciwieństwo, nieestosowność z dawnymi, y ich niedostateczność ze wszech miar zupełną, nie zostawia nawet Polakom próżnego wyobrażenia tey wolności, y tych Prerogatyw, o które oni zawsze naytroskliwsi byli. Tron Polski z Elekcyinego w dziedziczny przemieniono, y te Prawo, które mądrość ich przodków dyktowała, y które zabrania za życia Króla, zamysłać o obraniu iego Następcy, było równie zuchwale zgwałcone iak wszystkie inne, które zapewniały trwałość nieustającą Rzeczypospolitey. Sposoby, których użyto do dopełnienia tytu narzuceń, charakteryzowały ich gwałtowności, dnia Rewolucyi, Zamek y Izba Seymowa, napełnione były pospółstwem Warszawy, wprowadzono do niej lud uzbroiony, wytoczono z Arsenалу Armaty, Regiment Artyleryi, y Gwardye Litewskie zgromadzono do wsparcia pospółstwa, zapalczywość iego pobudzono przeciwko osobom, których się lekano oppozycyi, wielu Posłom,

k którzy trwali w patryotycznych fwyeh sentymentach, grożono utratą życia. Suchorzewski Poseł Kaliski, czółgaiąc się z pokorą do Tronu, aby przypomnia Królowi świętość iego przyściąg, które wykonał na Pacta Conventa, na ten węzeł święty y niemogący być rozwiązany, który go złączył z Narodem, był niemiłosiernie nogami tłoczony, z wzgardą swego nieskażonego charakteru Reprezentanta Narodu, y z zgorszeniem każdego Polaka, który ieszcze zupełnie nie utracił uczucia swego honoru, y swojej wolności. Y też to Rewolucyą tym sposobem udziałaną, staraia się iey naczelnicy udać za żądze y chęć wolną y zgodną Narodu.

Ale nie dosyć im było na tyłu wewnętrznych kłeskach, które swej nie-szczęśliwey przyniesli Ojczyźnie, stara-li się ieszcze ufilnie o to, aby na nią y zewnątrz sprowadzić, wprowadzaiąc ją w zatargi, a nawet w otwartą wojnę z Rosyją, dawną swą Aliantką, y najlepszą y naystateczniejszą przyiaciolką Rzeczypospolitey y Narodu Polskiego; sama tylko wielkomyślność Imperatorowey, a nadewszystko to, ta



~~\_\_\_\_\_~~

7

sprawiedliwość i doskonałość teyswiatła, którym rozeznąć umie intencye intrygi od intencji generalnych, mogła wstrzymać te ostateczności, do których uftawicznie pobudzaną była. Wyłuszczenie zebrane czynności odkryje iasnie prawdę tego wniesienia.

Przy deklaracyi wojny, którą Porta Otomańska Rossyi wypowiedziała, Poseł wielki Imperatorowy oddał notę Ministrom Rzeczypospolitey, w czasie między Seymowym uprzedzając ich o przechodzie woysk Rossyjskich przez Kraie Polskie, y proponując w poblizszych lokacyi tych woysk Woiewodtwach, Kommissarzy, z ktoremihy można ułożyć się względem płacy y przysposobienia żywności y furazow, stało się urządzenie y ułożenie przyjacielskie z dobrem stron obydwóch, mimo burzącej się nieprzyjazności, którą iuż poprzedzać można było. Ale iak tylko Seym się uformował, y iak tylko Projekt zatracenia Rzeczypospolitey zaczynając się iasniey okazywać, wszystkie zastanowienia się nad zactowaniem swey wewnętrzney y zewnętrzney spokojności przeważyli, tak zaraz nie tylko

zaczęto nayżywiej nalegać, aby wojska Rosyjskie nie wyłączając nawet małej liczby tych, które uformowanych pilnowały magazynów,<sup>1</sup> natychmiast z granic Polskich ułtapili, ale nadto wzniecano wszystkie sposoby przeszkód, do uprowadzenia się wojsk w potrzebną żywność, nie pozwalając założenia nowych Magazynów, y nalegając o to, aby dawne przeniesione były za granicę Rzeczypospolitey: z tego powodu Kommissya Skarbowa oświadczyła sprzeciwiające się wszelkiej flusznosci żądanie, aby cło od tychże Magazynów wiezionych zagranicę na Dniestrze opłacane było od tych Magazynów, które z takim kosztem Rosyi, y z takimi pożytkami właścicielow Polskich skupowane były. Podobne kroki nie odpowiadają tym względom, które sobie winny dwa sąsiedzkie Państwa, złączone nadto węzłami przyjaźni y sprzymierzeństwa. Uciemieżenia wszelkiego rodzaju, które wyrządzano poddanym Imperatorowy, były tak daleko posunięte, że niektórzy z nich znajdujący się w Państwach Rzeczypospolitey za swoim handlem który na wierze Traktatów y Prawa Na-



rodow prowadzili, oskarżeni złośliwie byli, iakoby pobudzali Mieszkańców Kraiowych do buntu. Pod tym pretekstem zabierani byli y osadzeni w więzieniach, Sędziowie wyznaczeni do ich Sądu, nie znajdując żadnego śladu występku, który im zadawano, męczyć ich na wymuszenie z nich wyznania mniemaney winy przedsięwzięli, y tym sposobem wymusiwszy wyznanie, pełni okrucieństwa, wskazali ich na karę, którą nie ludzko wypełnić dopuścili. Ten pierwszy krok nie sprawiedliwości, niełudzkości y okrucieństwa, otworzył drogę inkwizycyom wszelkiego rodzaju, które przyciskali naywięcey Obywatelom tych Prowincyi, gdzie wyznają obrządek Religii prawowierney Greckiej nieziednoczoney. Biskup Pereiasławski y Opat Słucki chociaż poddany Imperatorowey, został równie ofiarą tego prześladowania, mimo znakomitego stopnia, który w Duchowieństwie posiadał, mimo czystości obyczajow y surowości iego prawideł, o występki (które stwarzać w każdym momencie złośliwości y chęci pragnącey zamieszkania, potrzeba było) był oczerniony,

Poymany i zaprowadzony do Warszawy, gdzie go dotąd w ciężkiey trzymaia niewoli. Prawa Narodu nie były świętobliwie zachowane względem Ministrów Imperatorowy w samey Stolicy Państwa: gdy ich kaplica, która zdale się składać część ich palacu w którym mieszkaia, y która przez Herby Imperium Rossyjskiego zewnątrz na niey przybite, iasnie pokazuje, że jest miejscem uprzywilejowanym, zgwałconą była, y żołnierz Polki napastczy na nią, gwałtem z niey wyrwał jednego z należących do obrzadku tej kaplicy, dla sławienia go bez żadney przyczyny przed Sądem, do którego cale nie należał. Sprawiedliwość, o którą Ministrowie Rossyjscy w tym razie dopominali się, była pod błahemi odmowiona im przyczynami, y jednym słowem nie tylko wszystkie Traktaty najsolennieysze które wiążą Royssyą z Polką zgwałcone były y przestapione w punktach naywiększey wagi. alenad to zawziętość swoją do tego posunięto, że wysłano Extraordynaryjne Poselstwo do Porty, w woynie otwartej na ow czas będącey z Rossyą, ofiaruiąc iey



przymierze zaczepne, wymierzone iedynie przeciwko Rossyi, czego Archiwa Korrespondencyi Ministerialnych Gabinetu Warszawskiego dowody iasne pokażą. Uszanowanie nawet winne osobie y dostoięństwu tak znakomitemu Imperatorowy, zachowano nie było w głosach, które na Sełlyach mówiono Seymowych, y zamiast pokromienia, iak należało tych płochych nieprzyzwoitości, ośmielane y chwalone były przez naczelników partyi, która wywróciła Prawa y Rząd Rzeczypospolitey.

Naymnieysza z tych uraz, nie wymieniając tych, które się opuszczają, aby nieprzedłużać ich wywodu, iest dostateczną dla usprawiedliwienia przed Bogiem y obcemi Mocarstwami kroku, któryby przedsięwzięła Nayiaśnieysza Imperatorowa, dla pozyskania nayświe-tniejszey satysfakcyi, ale tynaymniey nie w tey myśli ie wystawić zamysła. Sprawiedliwość iey wrodzona nie pozwala iey połączyć cały Narod Polski, z iedną z tych iego częścią, która zaufanie iego ujęła sobie y zdradziła, y owszem przeciwnie, przekonana iest a

siebie najmocniej, że większa jego liczba nie należy w żadnym sposobie do tego wszystkiego, co udziałano w Warszawie przeciwko niej y Rzeczypospolitej jej dawney przyjaciółce. Najjaśnieysza Imperatorowa gotowa jest poświęcić swoy gniew sprawiedliwy któren czuć winna nadziei, która czuley odpowiada jej sentymentom wspaniałym y pragnącym pokoiu, że te wszystkie urażające ją kroki, uyrzy poprawione przez zgromadzenie nowego Seymu wierniejszego swoim Instrukcyom y prawom Kardynalnym y niewzruszonym Kraiowym, niżeli był terazniejszy, który, zgwałciwszy je wszystkie najwidoczniej, swoją własną nielegalnością wszystkie swoje naznaczył czynności, których się dopuścił, z pogardą Praw wszystkich.

Ale jeżeli Najjaśnieysza Imperatorowa niechce słuchać głosu własnych swych uraz, niemoże jednakże być nie czułą na głos zażaleń, z któremi do niej się udała wielka liczba Polaków, między któremi znajduje się wielu równie znakomitych przez swe urodzenie i stopień któren posiadają w Rze-



czypospolitey, iak przez swe cnoty patriotyczne, i sposobność służenia swemu Kraiewi. Zapaleni gorliwością czytą i chwalebną ratunku swoiey Ojczyzny y odzyskania dawney wolności y niepodległości, złączyli się z sobą ku działaniu prawney Konfederacyi, iako szczególnego y skutecznego lekarstwa, przeciwko nieszczęśliwościom ktore Warszawka Konfederacya nieprawna, y moc sobie nad prawa przywłaszczyając, pogrążyła Narod. Żądali na ten koniec wsparcia y pomocy Imperatorowej, ktora przyrzekła im pierwsze y drugie, będąc powodowaną do tego sentymentami przyiazni y naylepszej chęci dla Rzeczypospolitey, dopełniając naymocniey wszystkich względem niey Traktatow.

Dla uskutecznienia więc tych przyrzeczeń, rozkazała Nayiasniejsza Imperatorowa, części iedney swych woysk wniść w Kraie Rzeczypospolitey, wchodzić one, iako przyiazni, dla uskutecznienia wspólnie dzieła odrodzenia się Rzeczypospolitey w swoje Prawa y Prerogatywy. Wszyscy ci, ktorzy ie za takich uznaią, doświadcza, oprócz

zapomnienia zupełnego przeszłych uraż  
wszystkicy pomocy, bezpieczeństwa dla  
swych osob, y utwierdzenia w swoich  
własnościach; Nayiasnieysza Imperato  
rowa podchlebia sobie, że każdy dobry  
Polak, kochający prawdziwie swoją Oj  
czyznę, będzie umiał cenić zamiary Nay  
iasnieyszey Imperatorowy, y przeko  
nać się u siebie, łączyć się sercem y  
duszą z wspnianiemy iey usiłowania  
mi, które użyte będą w spólnym poro  
zumieniu się z prawdziwemi Patriotami  
dla przywrocenia Rzeczypospolitey Jej  
wolności. Prerogatyw y Praw, które  
pretendowana Konstytucya 3. Maja iey  
wydania, iest to służyć własnemu Do  
bru y interessowi. Jeżeli iest kto ta  
kowy, któryby rozumiał bydź powinno  
ścią, wahać się z przyczyny przysięgi  
ktorą, albo błąd wykonać dopuścić, al  
bo siła y uludzenie wymogły, niech się  
nad tym zastanowią, że ta tylko przy  
sięga iest Świętą y prawdziwą która ich  
wiąże utrzymywać y bronić swym ży  
ciem Rząd wolny y Republikantki, w  
którym się urodzili, y że powtorzyć dawne  
przysięgi. iest iedyny sposob nadgro  
dzić krzywoprzysięstwo, które świeżo

popelnili. Ale jeżeli są tacy, którzy zaslepieni uporem w swych przewrotnych prawidlach, w które siebie wplątać dozwolili, przeciwie się będą chęciom dobroczynnym Imperatorowy y chęciom Patryotycznym ich współobywatelów, ci niech nieszczęściow y surowości ktorey się exponują, na samych siebie winę kładą, tym sprawiedliwiey, gdy od nich samych zależało uniknąć ich, przez prędki szczerzy żal y poprawę.

Nizey podpisany Posel extraordinaryny y Minister Pełnomocny, mający zlecenie donieść o takowych zleceniach Najjaśniejszey Imperatorowy, o sprawiedliwych pobudkach, ktore ią do tego determinowały, ma oraz zlecenie wczwac y zaprosić zacny Narod Polski, aby cale swoje zaufanie bezpiecznie złożył w wspaniałości y nieinteresowaniu, ktore powodują kroki Najjaśniejszey Imperatorowy, y które wzbudzają w niey najwyższe pragnienie widzieć w krótcie utwierdzoną w swoich fundamentach Rzeczpospolitą, przez mądre mocy równowagę, iako najspewniejszy sposób trwałości, iey spokoj-

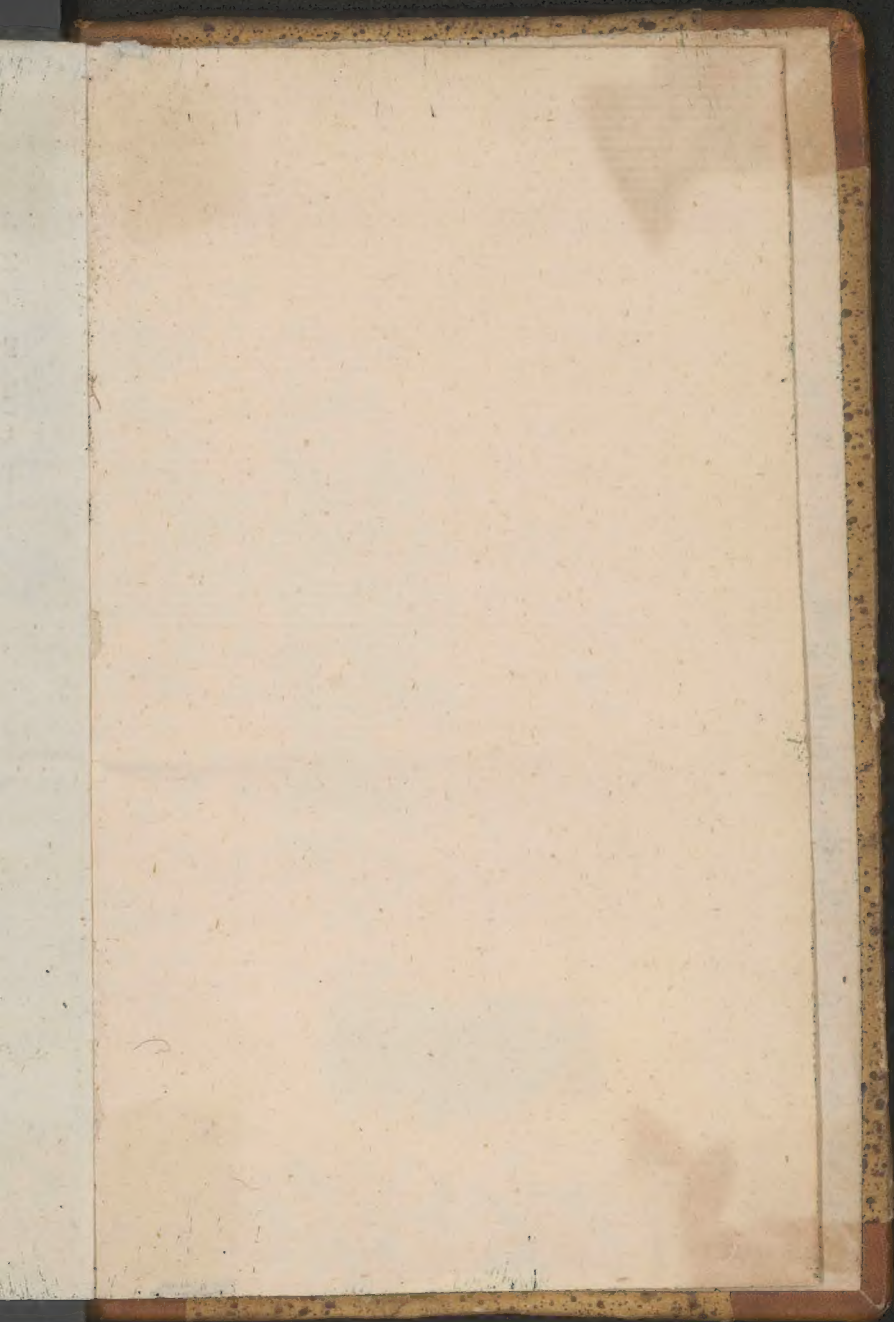


---

ności wewnętrzney, y związkow dobrego  
Sąsiedztwa y zgody z wszystkimi swe-  
mi Sąsiadami. Dana w Warszawie Maia  
18 dnia 1792. Roku.

Na Oryginale podpisano.

*Jakob Bulhakow.*







Biblioteka Jagiellońska



stdr0025575

